

Nr 208.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Prota i Jacka.
Czw. św. Gwidona W.
Piąt. św. Eugenii P.
Sob. Podw. Krzyża św.
Niedz. Imienia NMP.
Pon. św. Eufemii P.
Wt. św. Franciszka.

Wschód słońca godz. 5 m. 28
Zachód słońca godz. 6 m. 23
Dług dnia godz. 12 m. 55
Ubyło „ godz. 3 m. 49

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd M 8.

Telefona Nr 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 11 września 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża Nr 32; w Pabianicach u p. Teodora Winko;
w Zgierz, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Teatr „SCALA”

Telefon 15-04
Ul. Cegielniana 18

Za kilka dni nastąpi zmiana uroczego europejskiego programu. Nie opóźniając się w zobaczeniu wspaniałej dramatycznej artystki i wielkiego wystawnego baletu „Ofiara” najnowszej sensacji Londynu, oraz 10 pierwszorzędných międzynarodowych atrakcyj

LOTTE SARROW

Ceny popularne: Łoże od rb. 5.50 do rb. 6.50. Miejsca w krzesłach i na balkonie od 50 kop. Galerya po 25 kop.

2517

W szkole muzycznej Maryi Bojanowskiej
Mikołajewska Nr 9, m. 4 zapis uczenie już rozpoczęty.

Klasy fortepianowe w roku bieżącym obejmują profesorowie: Henryk Melcer, Stanisław Nirstein, Tadeusz Mazurkiewicz, Helena Kijeńska i Zygmunt Szczepański. Klasę śpiewu solowego obejmie prof. Józefina Szlezygierówna. Klasy teoretyczne prowadzić będą prof. Alojzy Dworaczek i Helena Kijeńska.

Lekcje rozpoczynają się 16-go września.

Teatr Popularny

Dziś w środę
o g. 8 m. 15 w.

SAMSON I DALILA

przy ul. Konstantynowskiej 16. Jutro w czwartek „Książę Niezłomny” J. Słowackiego.

Łódzkie

KURSY MUZYCZNE

ul. Piotrkowska Nr 86

dom W-go Petersilgiego, drugie piętro.

Niniejszem zawiadamia się, iż egzaminy poprawkowe i dla nowowstępujących rozpoczną się 3-go Września i trwać będą do 14-go. Program nauk według wyższego zakresu Konserwatoryów muzycznych. Wykłady ranne, południowe i wieczorne. Zapisy na wszystkie instrumenty muzyczne przyjmują się codziennie w kancelarii od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej godz.

Na zasadzie ustawy, zatwierdzonej przez Ministerium Spraw Wewnętrznych, kończącym studia wydają się Atestaty ze stopniem nauczyciela muzyki. — Lekcje rozpoczną się 16 Września.

Dyrektor Antoni Grudziński.

Dwie panienki

chcące się kształcić w Warszawie, znajdą wygodne mieszkanie z utrzymaniem i zapewnieniem wszelkich higienicznych warunków u Kazimierza z Bartkiewiczów Służewskiej. Wielka 3 — w Łodzi wiadomość u W-nej Fiszerowej Południowa 26.

Dr. M. Silberstrom

Cegielniana 36 (Laboratorium) 2815

wyjechał. Wraca pod koniec bieżącego miesiąca.

Biuro Techniczno-Ogrodnicze

sporządza plany ogrodów, przerabia stare oraz wielki wybór drzewek owocowych i parkowych
Paleca Zająd Ogr. dno czy Juljanów
Piotrkowska Nr 83, L. Kołaczowski. 3318

Gimnazjum męskie z prawami gimnazjów rządowych

B. BRAUNA

ul. Pasaż Szulca 37.

W równoległych klasach wstępnych (młodszej i starszej), jak również i w klasach następnych równoległych jest po kilka miejsc wolnych. Do szkoły elementarnej przygotowawczej (klasy podwstępnej) przyjmują się chłopcy od 6—8 lat bez wszelkiego przygotowania, do wstępnej młodszej od 7—9 lat z umiejętnością czytania, pisanja i rachowania. Opłata niska.

Lekcje we wszystkich klasach rozpoczynają się dnia 4-go września.

Zjazd w Buchłowicach.

W zacisznym gabinecie zamku buchłowickiego, w którym właściciel tej wspaniałej podobno rezydencji hr. Berchtold umieścił tablicę ze zło-

tym napisem: „Tu rozstrzygnęły się losy Bośni i Hercegowiny”, odbył się w sobotę drugi ważny zjazd. Czyje losy na nim znowu zostały rozstrzygnięte, w tej chwili jeszcze niewiadomo, ale nie jest bardzo podobnem do prawdy, aby hr. Berchtold z powodu także i tego zjazdu mógł kiedyś przyozdobić ściany swego zamku dumniego nową tablicą pamiątkową...

Po wielu zjazdach, które wypełniły tegoroczną kanikule, odbyty w piątek ubiegłego tygodnia zjazd hr. Berchtolda z kanclerzem niemieckim Bethman-Hollwegiem jest jakgdyby zakończeniem sezonu podróży dyplomatycznych. Na zjeździe tym podsumowano rezultat sezonu i wysnuto zeń pewne wnioski, przedewszystkiem co do spraw bałkańskich, które teraz właśnie weszły w najbardziej krytyczny okres swojego rozwoju. Nikt nie wie, o czem i co mianowicie dwaj kanclerze zaprzyjaźnionych mocarstw ze sobą mówili. To jednak jest zupełnie pewnem, że mieli sobie wiele, nawet bardzo wiele do powiedzenia.

Wywczasy gaszteińskie z pewnością nie zatarły jeszcze w umyśle Bethmann-Hollwega wrażeń, jakich doznał w swej letniej podróży po Rosji. Towarzyszył najpierw swemu władcy w Porcie Bałtyckim, potem bawił w Petersburgu i w Moskwie, wreszcie przez Warszawę wrócił do ojczyzny. Była to podróż wywiadowcza w całym tego słowa znaczeniu, z której wiele nowinek musiał teraz kanclerz niemiecki zawieźć koledze swemu do Buchłowic.

Pomiędzy Rosją i Austrią odgrywają Niemcy rolę maklera. Pozostawmy na uboczu kwestyę, czy uczciwego. Obawiają się one wojny tych dwóch państw, lecz jeszcze bardziej drżą na myśl, że mogłyby się one z sobą zaprzyjaźnić. Niejasność i dwuznaczność stosunków, jakie utrwały się już między Rosją i Austrią, odpowiada najbardziej interesom niemieckim. Zabiegom też i grze dyplomatycznej przedewszystkiem berlińskiej zawdzięczają te stosunki ów kształt dziwny. Historyczna interwencja hr. Pourtalesa w Petersburgu w r. 1909, w której Niemcy oddały przyjacielską przysługę obydwóm rywalkom, pozostanie na długi czas typem dla aktów dyplomacji niemieckiej w dziedzinie austriacko-rosyjskich stosunków.

Można tedy z góry przypuścić, że Bethmann-Hollweg w granicach możliwości i oportunistu dyplomatycznego starał się łagodzić antyrosyjskie porwy hr. Berchtolda, o ile się one ujawniły. Niebrak danych, że fakt ten istotnie zaszedł. Austria rywalizuje z Rosją na Bałkanach, gdzie teraz właśnie dojrzewają wypadki, które mogą pociągnąć za sobą zupełnie nieobliczalne konsekwencje. Ruch wojenny w Serbii i Bułgarii przybiera coraz większe rozmiary. Między oboma państwami stała jakaś tajna konwencja

militarna. Czarnogóra wyrwa się wprost z rąk swoim chlebodawcom, chcąc rzucić się na Turcję. Grecja z niecierpliwością wyczeka momentu, w którym mogłaby zakończyć sprawę kretańską i kilka innych.

W takiej sytuacji Austria nie może pozostać obojętną. Jej racja stanu nakazuje jej ujęcie inicjatywy w swe ręce, a właśnie w tym punkcie antagonizm jej z Rosją występuje najjaszawiej.

W kwestjach bałkańskich, o ile się przystępuje do ostatecznego ich rozstrzygnięcia, można co najwyżej mówić o jakimś moratorium, które w tej dziedzinie zagadnień międzynarodowych nazywa się pospolicie zachowaniem „status quo” na Bałkanach.

Dążenia jednak w tym kierunku stają się całkowicie iluzorycznymi, kiedy sam ten sakramentalny „status quo” lada chwila grozi rozprysnięciem się, jak bańka mydlana...

Z tego powodu można wnosić, że Bethmann Hollweg usiłował w Buchlowicach znaleźć sposób z pewnością niezlikwidowania kwestyi bałkańskiej, ale jej dalszego zakonserwowania.

Likwidacja niemożliwych stosunków bałkańskich nie da się pomyśleć bez wojny Austrii z Rosją, której Niemcy nie chcą dzisiaj, wobec swego antagonizmu z Anglią i Francją. Natomiast zachowanie „status quo” na Bałkanach, umożliwia właśnie to moratorium ogólne, które pozwoli Rosji i Austrii na dalsze oczekiwanie.

Te usiłowania kanclerza niemieckiego nie znalazły z pewnością w hr. Berchtoldzie zdecydowanego przeciwnika. Byłoby to sprzeczne z duchem polityki austriackiej, z jej rutyną i szablonem, której wybitnym przedstawicielem jest właśnie hr. Berchtold.

Cechą tej polityki jest brak inicjatywy. Nie tej naturalnie inicjatywy, którą dają od czasu do czasu austriaccy ministrowie, a którą prasa wiedeńska otrębuje jako kunsztu sztuki politycznej, ale tej inicjatywy rzeczywistej, która zmierza do przetrwania życia, a nie tylko frazesów i formuł dyplomatycznych.

W całych przeszło dwustuletnich dziejach kwestyi wschodniej, Austria, aczkolwiek najbardziej bezpośrednio w niej interesowana, odegrała rolę najbardziej bierną. Intrygowała, wywodziła w pole raz tych, raz tamtych, ale inicjatywę realną, która kulminuje w „ratio ultima” wojny, pozostawiała najchętniej Rosji.

Uzyskanie Bośni i Hercegowiny uważa się zwykle za wspaniały owoc tej polityki austriackiej. Przekonanie to utarło się pod wpływem nie tylko niebezpiecznych chwalców wiedeńskich, ale także pod wpływem biadań i skarg rosyjskich, które były wynikiem zazdrości i chęci odwrócenia uwagi od zdobyczy, jakie Rosja osiągnęła na Turcji, w następstwie pięciu swoich wojen z tem państwem.

Ten brak rzeczywistej inicjatywy cechuje politykę austriacką do dnia dzisiejszego. Austria łoży ogromne sumy na spreparowanie dla siebie Albanii, zdobywa się na akcent stanowczości, gdy niebezpieczeństwo zaczyna zagrażać portom albańskim na Adryatyku, zawiera konwencje z Rumunią, umiejętnie lawiruje między słowiańskimi państwami bałkańskimi, słowem, wkłada w kwestię wschodnią ogromne kapitały pracy, pieniędzy, bogatego doświadczenia i znakomitej nieraz techniki dyplomatycznej, ale w rezultacie nie gniewa się nigdy, jeżeli jej ktoś odsunie moment ostatecznej realizacji tych zabiegów tradycyjnych i kosztownych, nie gniewa się, jeżeli jakiś usłużny przyjaciel w swoim własnym interesie uwolni ją, w sprzyjającej chwili, od powzięcia rzeczywistej inicjatywy...

Jest wiele danych na to, że w roli takiego przyjaciela wystąpił w sobotę w Buchlowicach kanclerz niemiecki, ponieważ Niemcy mają sto bardzo ważnych powodów, aby do zlikwidowania kwestyi wschodniej teraz nie dopuścić.

Poświęcenie własnego gmachu i otwarcie wystawy w Kaliszu.

Młode, zaledwie 5 lat istniejące w Kaliszu Stowarzyszenie rzemieślników chrześcijan, przy intensywnej pracy zdołało ufundować sobie własny gmach i otworzyć w nim wystawę rzemieślniczą. Postęp ku lepszemu wyraził się w całej

pełni i stowarzyszenie dowiodło, jak jest żywotnem.

W sobotę wieczorem z rozmaitych stron kraju poczęli zjeżdżać do Kalisza przedstawiciele instytucji rzemieślniczych, aby w następnym dniu wziąć udział w uroczystościach poświęcenia gmachu i otwarcia wystawy rzemieślników w Kaliszu. Gości witali na dworcu kolejowym członkowie stowarzyszenia rzemieślników chrześcijan, i przewieźli do miasta. Pierwej jeszcze zatroszczyli się, by goście mieli dach nad głową i zaraz na wstępie swą gościnnością podbili serca wszystkich przybyłych.

W niedzielę o godz. 9 rano, członkowie Stowarzyszeń kaliskich, goście, cechy i tłumy pobożnych zebrały się w kościele św. Józefa, aby wysłuchać Mszy św. na intencję Stowarzyszenia rzemieślników chrześcijan i otwarcia wystawy rzemieślniczej.

Punktualnie o godz. 9 rano ze Mszą św. wyszedł ks. Skowronek, a chór i orkiestra Stow. rzemieślników chrześcijan rozpoczęły pienia religijne.

Po nabożeństwie goście i członkowie miejscowych stowarzyszeń zebraли się w parku, obejrżeli go, a następnie na łodziach motorowych pojechali w górę rzeki, aby zwiedzić okolice Kalisza. W drodze powrotnej łodzi dobiły do przystani Towarzystwa wioślarskiego, gdzie zarząd tego Towarzystwa powitał przybyłych.

Z przystani wioślarskiej udano się do lokalu Towarzystwa muzycznego na wspólne śniadanie, punktualnie o godzinie 1 w południe przeszli do gmachu Stowarzyszenia rzemieślników chrześcijan.

Przy licznie zebranej publiczności odbyło się poświęcenie domu stowarzyszenia i otworzono wystawę. Był to punkt kulminacyjny uroczystości.

Po zebraniu się wszystkich na pierwszym piętrze w sali balowej, do zebranych przemówił ks. Jasiński, zaznaczając, że i pomiędzy świętymi są szeregi rzemieślników, którzy w swojej pracy czerpali zasilki na kęs chleba, co im nie przeszkadzało pracować równie nad szerzeniem wiary chrześcijańskiej. Od III wieku Papieże interesowali się losami rzemieślników, tego stanu, który w dziejach świata odegrał ważną rolę.

Następnie przemawiali prezes Stowarzyszenia p. Stanisław Herbich i adwokat przysięgły p. Kazimierz Rymarkiewicz.

Zebrani, po wysłuchaniu przemówienia, położyli swe podpisy w „Złotej księdze,” rozpoczęli zwiedzanie wystawy.

Gmach Stowarzyszenia pobudowano przy ul. Piotrkowskiej. Budynek jest jedno-piętrowy. Przez obszerny przedsionek wchodzi się na korytarz parterowy, po bokach którego mieszczą się duże pokoje, przeznaczone na szkołę, ochronkę i biura stowarzyszenia. Na piętro wchodzi się z przedsionka, szerokimi wygodnymi schodami, gdzie mieści się obszerna sala, chór i scena. Całość robi wrażenie sympatyczne; rozkład jest obmyślony wybornie.

W tym gmachu mieści się wystawa rzemieślnicza. Może jest jej trochę przyciasno, lecz to, co zebrać zdołano, świadczy, że i Kalisz posiada zdolnych rzemieślników, których prace zasługują na ogólną uwagę.

Wystawców jest 86; są to wyłącznie chrześcijanie, którzy w pocie czoła zarabiają na kęs chleba, a gdy ich wezwano do apelu, stanęli ramieniem przy ramieniu, aby wykazać, że nie lękają się krytyki i chętnie z niej korzystają.

Po zwiedzeniu wystawy, grupkami udano się do miasta, aby zwiedzić jego zabytki.

Wieczorem zaś zebrano się w teatrze miejskim na koncert. I tu przybyłych spotkała niespodzianka. Duży program koncertu wykonano bardzo dobrze siłami członków stowarzyszenia. Chórom i orkiestrze nie szczędzono też oklasków. Po koncercie odegrano jednoaktówkę „Werbel domowy”, obraz ludowy ze śpiewami i tańcami.

O godz. 10 wieczorem rozpoczęła się w sali Tow. muzycznego wspólna kolacja. W czasie niej przemawiali: prezes Stow. rzemieślników chrześc., p. S. Herbich, prezydent miasta p. Bukowiński, adwokat przys. Kazimierz Rymarkiewicz, rejent Młynarski, i p. Stanisław Bulewski. Następnie zabierali głos delegaci z Warszawy, Łodzi, Radomia, Łowicza, Włocławka i innych miejscowości.

W przemówieniach panowały akcenty serdeczne i dążenia do poprawy bytu rzemieślnika, jako obywatela kraju, zasługującego na ogólny szacunek.

Gościom gospodarze nie szczędzili trudu, aby

przyjąć zebranych prawdziwie po staropolsku w grodzie Bolesławowym.

Cześć ci i chwała, rzemieślniku polski, że garniesz się do pracy, do lepszego jutra.

(rym.)

Dzień kwiatka na rzecz „Gniazda”.

Wczoraj o godz. pół do dziewiątej wieczorem w lokalu Stowarzyszenia pracowników handlowych chrześcijan odbyło się drugie posiedzenie Komitetu, organizującego „dzień kwiatka” na rzecz łódzkiego gniazda Tow. opieki nad dziećmi. Wszystkie dzielnice ostatecznie obsadzono. Panie pracują z wyteżoną energią pod przewodnictwem baronowej Juliuszowej Heinzlowej, aby zapewnić powodzenie przedsięwzięciu. Od publiczności łódzkiej zależeć teraz będzie, by te wysiłki nie poszły na marne.

Niema w Łodzi bodaj ani jednej instytucji, której istnienie byłoby taką palącą potrzebą, jak przytułek dla dzieci sierot. Zgłasza się ich coraz więcej, a półmilionowe nasze miasto oprócz zapelnionego przytułku dla sierot ewangelickich, nigdzie ich przyjąć nie może. Więc z wiarą w powodzenie swej sprawy przystępuje Komitet do pracy—dach nad głową sierotom dać trzeba i my go dniem kwiatka stworzymy. A wy, bogaci i biedni, wielcy i małuczcy, przyjmijcie chętnie nasz kwiatek, bo choćby nie trzy na rok, ale dwa i trzy razy tyle tych świąt do roku było, nie zubożą one nikogo, a każdemu dadzą możliwość drobną cegiełkę przyłożyć do wspólnej pożytecznej budowy. A prosimy o czynny współudział młodzież, do spraw szlachetnych zawsze ochotną, i jaknajliczniejsze zapisy pod wskazanymi adresami:

Dzielnica 1, ulica Nowozarzewska, Zarzewska, Millionowa, Emilii, pani d-wa Starowiczowa, Piotrkowska 292, dzielnica 2 ulice Emilii, Pusta, Główna, Pfaffendorf, pani d-wa Marx, Księża Młyn, dzielnica 3, Anny, Karola, Czerwona, Szosa Pabianicka, panny Linnert i von Trentovius. Placowa 11, dzielnica 4, ulice Główna, Nawrot, Przejazd, pani Wigro, Główna 7, dzielnica 5, ulice Anny, Rozwadowska, Milsza, Andrzeja, pani Jętkiewiczowa Targowa 29 i pani Garlińska, Piotrkowska 113, dzielnica 6, ulice Przejazd, Pasaż Meyera, Krótka, Dzielnia, Cegielniana, pani Stiller, Piotrkowska 92 (sklep), i pani Hille, Juliusza 37, dzielnica 7, ulice Andrzeja, Benedykta, Zielona, Cegielniana, panna Wolska, Andrzeja 11, godz. 10—12 i 5—8 wiecz., dzielnica 8, ulice Cegielniana, Południowa, Srednia, pani Günzel, Milsza 39, dzielnica 9, ulice Cegielniana, Zawadzka, Konstantynowska, pani Gołaszewska, ulica Radwańska 43, i pani Alwas, ulica Orla 5, od 4 po poł., dzielnica 10, ulica Srednia, Północna, Stary Rynek, pani Adamowicz, Piotrkowska 103, i pani Knyszyńska, Nowo-Spacerowa, 27, dzielnica 11, ulice Konstantynowska, Ogrodowa, Srebrzyńska, Drewnowska, pani Grzybowska, Wólczarska 109, dzielnica 12, Widzew—pani Paulina Gaberle, dom Kunitzera 16 w Widzewie, dzielnica 13, Bałuty—pani Fokczyńska, ulica Podrzeczna 26.

Nie żałujmy więc i pracy i grosza w nadchodzącą niedzielę, toć z grosza największe powstają rzeczy.

W czwartek, dnia 12-go b. m. odbędzie się ostatnie posiedzenie Komitetu o godz. pół do 9-ej wiecz. w tym samym lokalu. (a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Iścistawa. Jutro Rodzimir.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska 16. Dziś „Samson i Dalila” Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Książę Niezłomny” Juliusza Stowackiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Jutro posiedz. Komitetu „Dnia Pogotowia” (Spacerowa 21) o godz. 9 wieczorem.—Ostatnie posiedz. Komitetu „Dnia kwiatka” na rzecz Tow. opieki nad dziećmi „Gniazdo” (w lok. Stow. pracown. handl. chrześc.) o godz. pół do 9 wiecz.

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWA (Ogród Staszica) otwarta codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

— Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (ogród Staszica) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 103) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59), otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiecz.; w niedziele i święta od 1—5 po poł.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(x) Wyjaśnienie paszportowe. Do senatu złożone zostały dwie skargi na gubernatorów, iż w jednym wypadku odmówiono wydania jednego wspólnego paszportu zagranicznego dla synów i synowej petenta; w drugim zaś — dla matki męża petentki i dla dzieci tej ostatniej.

Z tego powodu departament policyi rozstał obecnie do władz właściwych okólnik z wyjaśnieniem, iż odmowa wydania podobnych wspólnych paszportów nastąpiła zupełnie zasadnie. Przepisy przewidują, iż paszporty zagraniczne mogą być wydane w zasadzie tylko dla jednej osoby, umieszczanie zaś paru osób na jednym paszporcie zagranicznym należy uważać za odstępstwo od przepisów.

Inaczej się rzecz ma z paszportami wewnątrz kraju, do których może być wniesionych kilka osób, pozostających z właścicielem paszportu w pewnym pokrewieństwie.

(x) Dług państwowy. „Russkoje Słowo” donosi, że według budżetu, wniesionego do Dumy dług Rosyi dnia 14 stycznia r. 1913 będzie wynosił rubli 8,845,711,000.

Przez r. 1912 dług zmniejszył się o 95,922,000 rb. Zmniejszenie to nastąpiło głównie wskutek wykupienia pożyczek 5-procentowych z r. 1884 i 1885.

W budżecie zanotowano żądanie 371,000,000 rubli na wypłatę procentów oraz 30,000,000 na wypłatę kapitału.

(a) Ogłędziny komisji. Miejska komisja techniczno-sanitarna dokonała wczoraj ogłędzin następujących nieruchomości: Przy ulicy Zachodniej № 17, oficyny p. Maryl Wajer, przeznaczonej na szkołę elementarną — lokal uznano za od-

powiedni i przyjęto: przy ul. Konstantynowskiej № 79, nowego 3-piętrowego domu Hersza Goldenrada — komisja znalazła, że w tym domu wprowadził lokatorów do domu przed wybudowaniem go przez władzę, skutkiem czego postanowiono skierować sprawę do sądu dla pociągnięcia Goldenrada do odpowiedzialności. Równocześnie ponieważ suteryny urządzone na mieszkania wbrew zatwierdzonemu planowi, komisja opieczetowała je. Ponadto zobowiązano właściciela, aby urządził mieszkanie dla stróża, oraz, aby wzniesione ustępy skasował i postawił w innym miejscu, według wskazówek planu; przy ul. Konstantynowskiej № 19, 3-piętrowej oficyny mieszkalnej i budynków gospodarczych Rajnholda Pola — komisja uznała budynki za odpowiednie, zobowiązując jedynie właściciela do przedstawienia planu dodatkowego na suteryny mieszkalne.

(a) Połączenie ulic. Jak się dowiadujemy, prośby obywateli ulic Spacerowej i Nowo-Spacerowej, aby jaknajrychlej przeprowadzić ulicę wskroś zakupionej przez miasto posesyi braci Morawczyków, przy ul. Andrzeja № 12 — zostały nareszcie uwzględnione przez prezydenta m. Łodzi.

W tych dniach zarząd miasta przystąpi do usunięcia szpecącego tę dzielnicę domku przy ul. Andrzeja, aby następnie zniwelować grunta i wytknąć ulicę według planu, sporządzonego przez inżynierę miejską.

Przez połączenie ulic Spacerowej z Nowo-Spacerową, otworzy się temsamem nowa arteria komunikacyjna dla ruchu kołowego i pieszego.

(e) Oświetlenie ulic. Latarnie miejskie w ciągu czasu od d. 14 września do 14 października winny być według kontraktu zapalane i gaszone w następujących godzinach: do dnia 14 b. m. zapalane o godz. 7 min. 45, gaszone o g. 4 m. 15; od d. 15 do 21 b. m. zapalane o g. 6 min. 45, gaszone o godz. 4 m. 30; od d. 22 do 28 zapalane o g. 6 m. 30, gaszone o 4 m. 45; od d. 29 września do 5 października zapalane o godz. 6 m. 15, gaszone o 4 m. 45; od d. 6 do 12 zapalane o godz. 6, gaszone o 5 i 13 zapalane o g. 5 m. 45, gaszone o 5 m. 15.

(h) Nowe bruki. Ulica Mikołajewska od Nawrot do Głównej otrzymała nowy bruk z kostek granitowych. Szczeliny zaś pomiędzy ułożonymi kostkami w miejsce cementu, są zalewane smołą, jako materiałem o wiele mniej wrażliwym

na mróz i lepiej spajającym kostki.

Nowy bruk jeszcze w tym tygodniu ma być oddany do użytku publicznego.

Taki sam bruk ma otrzymać ulica Nowomiejska od Nowego Rynku do Ogrodowej.

Na ulicy Milionowej, której zabrukowanie uległo kilkotygodniowej przerwie, obecnie roboty wznowiono i jest nadzieja, że barykady z brukowców, utrudniające ruch kołowy na tej ulicy, będą nareszcie usunięte.

(e) Dziś przystąpiono do układania bruku kostkowego na ul. Nowomiejskiej. Ulicę tę na prześtrzeni od Nowego Rynku do ul. Ogrodowej zamknięto dla ruchu kołowego, a dla ruchu pieszego znacznie ją utrudniono, bowiem na chodnikach po obu stronach porzucono w nieładzie brukowce. Ruch tramwajowy również co chwila bywa wstrzymywany, ponieważ odbywa się dowóz piasku na beton pod kostki brukowe.

Wczoraj prezydent miasta rz. r. st. Pieńkowski, radny miejski p. Richter i starszy budowniczy inż. Nebelski, dopełnili ogłędzin wielu ulic w mieście, które należy przebrukować, lub zabrukować, w celu sporządzenia projektu robót brukarskich na rok przyszły. Między innymi dopełniono ogłędzin niezabrukowanych przedłużań ulic.

Najodpowiedniejszy dla Łodzi ze względu na ruch ciężarny, okazał się bruk z kostek granitowych i z czasem wszystkie ulice mają być nimi zabrukowane.

(h) Z wystawy. Wczoraj, pomimo dnia pochmurnego, wystawę zwiedziły 2,000 osób.

Wczoraj na posiedzeniu komitetu wystawy drobniogowo omawiano projekty organizacji „Święta pracy” na wystawie w niedzielę o g. 5 po południu. Wiele projektów przyjęto i bezwątpienia całość wypadnie zupełnie dobrze.

(x) Powrót. Czytamy w „Kuryerze Kaliskim”. Delegatki kaliskie Stowarzyszenia kobiet polskich, które się zjechały na wystawę do Łodzi powróciły wczoraj do Kalisza.

Przyjęcie niewiast polskich w Łodzi było tak serdeczne, że panie delegatki nie mają słów podziękowań dla pań łódzkich, które na każdym kroku okazywały delegatkom gościnność staropolską. Bawiono się dzięki temu, na wystawie łódzkiej bardzo dobrze, a spędzone te chwile do końca życia pozostaną u uczestniczek zjazdu w pamięci.

WYSTAWA.

XXVII.

Lewą stronę zewnętrzną kabiny „Jana Machnika i S-ki” zdobi kilka krajobrazów i portrety Napoleona i Słowackiego pędzla nieznanego artysty-malarza, oraz duża żółta tablica z granatowymi listwami firmy „Hasis et Hah” ze Stutgartu z rozmaitemi ozdobami, służącymi do obijania mebli. Przedstawicielem firmy tej na Rosyę i Król. Pol. jest p. E. Martin (Średnia 97).

Po prawej stronie bocznego wejścia do pawilonu głównego od strony muszli K. Namysłowskiego w dużej kabinie, utrzymanej w kolorze czerwonym i zielonym, wystawiła swoje wyroby firma warszawska Aleksander Feist. W obszernej gablocie na dwóch piramidkach, obitych czerwonym płótnem, umieszczono dziesiątki najrozmaitszego rodzaju szcotek i szcoteczek.

Na ścianach kabiny po lewej i prawej stronie zawieszono kilka dyplomów, jakie firma ta otrzymała, biorąc udział w kilku innych wystawach.

Pomysłowo i bardzo efektownie urządzoną jest kabina łódzkiej fabryki fartuchów F. Schillera (Długa 66).

Na tle „al fresco” malowanego krajobrazu, na bardzo ładnie zbudowanym tarasie, czworo dzieci-lalek pod dozorem dwóch opiekunek bawi się kręcąc wokoło w „jaworowych ludzi”. Tak dzieci jak i opiekunki ubrane są w skromne nader gustowne fartuszki i fartuchy.

Znaczna ilość różnokolorowych lampek, w jakie przybrana jest kabina nadaje jej szczególnie wczoraj widok feeryczny.

Na stołach i ścianach porożkładano wyroby firmy: fartuszki i fartuszki, białe i kolorowe, damskie i dziecięce. Znajdujemy tu wszelkie fasony i rodzaje od najwykwintniejszych batys-

tów do skromnych perkalików (materiały własne).

Wyroby fabryki „F. Schillera” mają już ustaloną markę i cieszą się znacznym pokupem w całym kraju. Firma, rozwijając tę gałąź przemysłu od szeregu lat i udoskonalając ją coraz bardziej, zdobyła już na kilku innych wystawach za gustowne materiały i doskonały krój najwyższe odznaczenia.

Wspaniałą dekorację kabiny wykonał z dużym nakładem pracy p. Maks Haneman artysta malarz.

Do bardzo ładnie przybranych kabin należy między innymi — kabina piekarni A. Herrmansa. Zbudowana w formie obszernego kiosku, przybrana jest dwubarwnym płóciennym koloru białego i granatowego, oraz snopami zboża.

O wyrobach piekarni trudno coś konkretnego powiedzieć. Trzeba by koniecznie skosztować każdego wypieku, a zbyt dużo jest „modeli” i gatunków. Sądząc jednak z powodzenia, jakim cieszą się na wystawie pieczywo i ciasta A. Herrmansa, oraz opinii, jakiej piekarnia ta zażywa w mieście naszym, wyroby te muszą być smaczne i zdrowo przyrządzone.

Srodek górnej części pawilonu głównego zajmuje kilka kabin również nader efektownie ubranych.

Co do oryginalności pierwsze miejsce przysługiwać należy łódzkiej firmie Oskara Dreslera, mechanicznej fabryce lin transmisyjnych i wyrobów powroźniczych.

Kabina ułożona wyłącznie z wyrobów powroźniczych zbudowana jest w kształcie stogu siana. Kryje ją daszek z konopi, wsparty na czterech słupach, okręconych linami.

Z wyrobów fabryki podziwiamy liny transmisyjne, konopne, manilowe, liny bawełniane dla selfaktorów i t. p.

Fabryka wyrabia także specjalny smar do lin.

W kabinie, obitej jasno zielonym płótnem, krytej niedużym daszkiem tego samego koloru, a z dwóch stron otwartej, wystawił p. G. Biel-

szyk z Warszawy wyroby galanteryjne, wypalane z drzewa.

Są to prace głuchoniemych, bardzo starannie wykonane. Widzimy wśród nich: talerze z drzewa z napisami w językach: rosyjskim, polskim i niemieckim i ozdobne dla przyjmowania chleba i solą, oraz galanterię: wieszadła do ubrań, ręczników, szcotek, ręcznie malowane i rzeźbione: teki do gazet i papierów, szyfonierki, pudełki, pudełeczka do zegarów i biustów na ścianę, ramy, ramki, szkatułki do biżuterii i rękawiczek, pudełka, pudełeczka do marek i innych przedmiotów, oryginalne nesesery do użytku damskiego, igielniki etc., domki automatyczne do papierosów, popielniczki, papierosnice i przybory do palenia, skarbonki, noże do rozcinania papieru i gazet, liście do biletów wizytowych, zakładki do książek, tace różnych fasonów, pantofelki i postumenci do zegarków, przybory do pisania i t. p. rzeczy.

W szeregu przedmiotów, zajmujących miejsca obok eksponatów Szkoły Rzemiosł w głównym pawilonie wystawy, szczególną uwagę zwraca na siebie wystawiony przez miejscowego mechanika p. Antoniego Szymańskiego (Konstantynowska 15) patentowany zatrzask (zamek do drzwi) z automatycznym ochraniaczem, zatrzask, który dla wielu zalet, jakie posiada, śmiało zaliczyć można do pierwszych ze wszystkich, znanych do tej pory zatrzasków.

Jest on prostej konstrukcji, więc w sprzedaży będzie tani, a jednocześnie tak skombinowany, że żadne narzędzia złodziejskie nie są w stanie go otworzyć.

Demonstrowaniem tego praktycznego ze wszech miar wynalazku oraz udzielaniem wszelkich zwięzłych z nim objaśnień zajmuje się sam wynalazca codziennie od godz. 8 do 9-ej wieczorem. Patent rosyjski na ten zatrzask jest do sprzedania.

„Kurier Kaliski” wymienia szczegóły, dotyczące pobytu delegatów, znane czytelnikom „Rozwoju” ze sprawozdań, i dodaje, że nasza wystawa jest bardzo piękna. Opinią ta jest tem więcej warta, iż panie kaliskie mają gust wybredny.

(e) Osobiste. Wczoraj powrócił z zagranicy radny miejski p. Eisert.

(e) Z giełdy zbożowej. Wczoraj na prywatnej giełdzie zbożowej ruch był słaby. Ceny zboża i maki pozostały bez zmiany. O ile ustali się pogoda i rozpocznie się młocka na polach przy pomocy lokomobil, zniżka cen jest zapewniona.

(e) Bezrobocie tkaczy. W dniu wczorajszym w fabryce tkackiej wyrobów wełnianych Franciszka Peschla przy ul. Długiej pod nr. 91, mieszczącej się w dzierżawionym gmachu p. Guzego, tkacze porzucili pracę, żądając podwyżki płacy.

Przed dwoma tygodniami postawili oni żądania podwyższenia płacy: od materiału na palta zimowe z 5 i pół na 7 kop. od tysiąca wątków, od kamgarnów letnich na 2 wałki po 7 k. i na 1 wałek po 6 i pół kop. od tysiąca wątków.

Ponieważ wczoraj otrzymali odpowiedź, że mogą porzucić pracę, jeśli nie chcą pracować na dawnych warunkach, wszyscy tkacze w liczbie 40 porzucili pracę. Nadmienić należy, że w ostatnich czasach fabryka otrzymała wiele zamówień.

(e) O podwyżkę pensji. Przed trzema laty komisye szkolne w Łodzi przyznały, że należy, z powodu drożyzny, podwyższyć pensye nauczycielom szkół miejskich. Ponieważ dotąd pensye te nie zostały podwyższone, ani też nauczyciele nie otrzymali żadnej zapomogi drożyznianej, podczas, gdy otrzymali ją urzędnicy magistratu, mają oni wystąpić do zarządu miejskiego z ponowną prośbą o podwyższenie pensji.

(e) Brak zakładów rzemieślniczych. W Łodzi w ostatnich czasach często dają się słyszeć narzekania właścicieli zakładów rzemieślniczych na brak obstalunków i nadmiar rzemieślników, konkurujących cenami. Tymczasem w Zagłębiu Dąbrowskiem wogóle, a w Sosnowcu szczególnie, dotkliwie daje się odczuwać brak rzemieślników i przedsiębiorstw rzemieślniczych i to tak dalece, że znaczną część robót wykonywają rzemieślnicy z sąsiednich Katowic. Po powrocie z letnisk i rozpoczęciu wielu nowych budowli, rzemieślnicy sosnowieccy są tak zawałeni robotami, że nie chcą przyjmować obstalunków, a jeśli przyjmują, to zastrzegają sobie dłuższy termin. Czyby zatem dla tych, którzy na gruncie łódzkim cierpią na brak pracy, nie było korzystniejszym przenieść się do Zagłębia?

(x) „Dzień Pogotowia”. Jutro, t. j. we czwartek dnia 12 b. m., o godzinie 9 wieczorem w lokalu „Stowarzyszenia Techników” (Spacerowa 21) odbędzie się, pod przewodnictwem pani Emilowej Eisertowej, posiedzenie komitetu „Dnia Pogotowia”, celem dokompletowania i ostatecznego ustalenia delegacji dzielnicowych. Wobec tego pożądane jest liczne i wczesne zebranie się pań i panów zaproszonych.

(x) Z „Liry”. Rzemieślnicze Towarzystwo śpiewacze „Lira” dzięki energii obecnego zarządu z prezesem p. Goszczyńskim na czele budzi się do nowego życia.

Zarządowi udało się zaangażować na stanowisko dyrektora muzycznego b. swojego kierownika, któremu „Lira” zawdzięcza chwilę bardzo pomyślnego rozwoju, prof. Tadeusza Joteykę.

Jednocześnie zarząd wynajął dla Towarzystwa imponujący i w świetnym punkcie miasta położony, bo przy ul. Piotrkowskiej pod nr. 91, lokal, składający się z wielkiej sali i kilku przyległych pokojów.

Zanim lokal będzie odpowiednio urządzony, tymczasowo próby chóralskie odbywać się będą przy ulicy Andrzeja nr. 6.

Pierwsza próba „Liry” pod kierunkiem dyr. Joteyki odbędzie się jutro t. j. w czwartek o godzinie pół do 9 wieczorem.

(x) Ze związku ogrodników. W sobotę dn. 14 b. m. o godzinie 7 m. 55 rano, na otwarcie wystawy ogrodniczej w Kaliszu jako delegaci wyjeżdżają pp. J. Hejwowski, L. Kołaczkowski i F. Wesolek.

W niedzielę rano o tejże samej godzinie wyjedzie na wystawę do Kalisza zbiorowa wycieczka ogrodników łódzkich, na których po-

wyżsi delegaci oczekiwać będą dla wprowadzenia ich na wystawę.

(e) Z targu. W dniu wczorajszym na rynku łódzkim dostarczono dużą ilość kartofli i niezwykłą ilość owoców. Kartofle, mimo urodzaju, sprzedawano po cenie zwykłej 2 rb. 40 kop. za korzec, lub 65 kop. za ćwiartkę.

(a) Pomysłowy spokulant. Właściciel składu starych beczek, przy ulicy Targowej 36, Abram Lewin, zapragnął wybudować szopę drewnianą bez planu i zezwolenia władzy. Przewidując jednak, że dłuższe prowadzenie robót zwróci nie wątpliwie uwagę policyi, która w takim razie wstrzyma roboty i posesję opieczuje, Lewin obmyślił dowcipny sposób doprowadzenia do skutku swego zamiaru. Wezwał on cieślę Aleksandra Szwerna, któremu zaproponował, aby z przygotowanych już materiałów zbudował szopę drewnianą w ciągu dwóch do trzech godzin, za pracę swoją otrzyma 23 ruble; Szvern zgodził się na tę propozycję i umowę zawarto.

Roboty poszły żwawo, gdyż Szvern do pomocy wezwał trzech robotników.

W ciągu trzech godzin szopa drewniana była już prawie gotowa. W chwili jednak, kiedy Szvern umacniał fundamenty, a pomocnicy jego zajęci byli pokrywaniem dachu papą, cały budynek, z powodu nietrwałości belek, rozsypał się na drobne części. skutki były fatalne, gdyż ciężarem swym przygniotły Szwerna, łamiąc nogi i ręce. Inni robotnicy ulegli potłuczeniu, na szczęście lekkiemu.

Lekarz po opuszczeniu przez Szwerna szpitala stwierdził kalectwo i zupełną niezdolność do pracy. Szvern więc pozwał Lewina do sądu, o wyznaczenie mu dożywotniego wynagrodzenia. Władze policyjne pociągnęły Lewina do odpowiedzialności za samowolę i prowadzenie budowy bez zatwierdzonego planu z mocy § 66, 128 ustawy o karach.

Do sprawy wezwano kilku świadków, między innymi robotników: Jana Nowaka, Teofila Witkowskiego i Ignacego Sobczyńskiego.

(p) Znalezione zwłoki. Na polu obok ulicy Franciszkańskiej znaleziono wczoraj zwłoki kobiety, lat około 60, biednie odzianej, nieznanej nazwiska. Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził śmierć. Przyczyna zgonu nieznana. Trupa pozostawiono na miejscu do czasu zejścia władz sądowo-policyjnych.

(a) Z sądów. Wczoraj sędzia pokoju 8-go rewiru m. Łodzi rozpatrywał sprawę Hanemana, właściciela sklepu przy ulicy Dzielnej, z powództwa inspektora drukarni, o wystawianie w oknie rycin i kart pocztowych o charakterze pornograficznym lub wogóle obrażającym uczucia przyzwoitości. Lubo prawo przewiduje możliwość sprzedaży tego rodzaju przedmiotów, nie dozwala jednak umieszczania ich w oknach wystawowych.

Sędzia pokoju skazał Hanemana na 15 rb. kary i konfiskatę wszystkich tego rodzaju rycin i pocztówek.

(h) Z warszawskiej izby sądowej. W swoim czasie sąd okręgowy piotrkowski na kadencji w Łodzi rozwał sprawę 27-letniego Edwarda Hofmana, współwłaściciela kinematografu „Orion” przy ul. Zarzewskiej nr. 74 oskarżonego o odebranie czci niewieściej 15-letniej Władysławie.

Mianowicie H. miał zgodzić Władysławę, jako kasyerkę do kinematografu, zwabić ją do hotelu Niemieckiego przy ul. Średniej nr. 1 i tam dopuścić się gwałtu.

Piotrkowski sąd okręgowy skazał Hofmana po pozbawieniu praw i przywilejów na 3 lata rot aresztanckich. Sprawa ta w drodze apelacji przeszła do warszawskiej izby sądowej, która zmieniła kwalifikację przestępstwa i zwolniła Hofmana od wszelkiej odpowiedzialności.

(d) Aresztowanie fabrykantów. Z rozporządzenia sędziego śledczego 1 rewiru p. Czausowa, Izrael, Dawid i Icek bracia Kligerowie, właściciele fabryki przy ul. Smugowej nr. 12, która przed kilku dniami paliła się, zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu przy ul. Długiej.

(e) Za złamanie drzewka. Wczoraj w sądzie pokoju II rewiru m. Łodzi osądzona została sprawa Moszka Epsztejna, doróżkarza, który na Rynku Targowym ułamał drzewko zasadzone przy ulicy. Oskarżenie wnosili sekretarz magistratu p. Andrzejewski.

Sędzia pokoju zastosował najwyższy stopień kary i skazał Epsztejna na 10 rubli kary lub 4 dni aresztu.

(d) Mary administracyjna. Z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego skazani zostali w drodze administracyjnej: właściciel hotelu przy ul. Wschodniej nr. 62 Zysie Gelrubin, za dopuszczenie do hotelu „cór Koryntu” i niezameldowanie takowych — na 50 rb. grzywny lub 2 tygodnie aresztu, zaś rządca tegoż hotelu, Icek Zandperl — na 1 miesiąc aresztu, oprócz tego Gelrubin i Zandperl pociągnięci będą sądowo do odpowiedzialności za dopuszczenie nierządu w hotelu; Paweł Musiałowicz, zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej nr. 17, za przechowywanie bez pozwolenia broni — na 5 miesięcy aresztu; Aleksander Kosiński i Marcin Szadkowski, za to, iż odbili prowadzącym do cyrkułu stróżom aresztanta Cwielkowskiego — na 3 miesiące aresztu, z tem, iż Szadkowski, po odsiedzeniu kary, będzie odesłany do miejsca pochodzenia; Antoni Woszczyński, zamieszkały przy ul. Promyka nr. 60, za użycie w bójce noża — na 3 miesiące aresztu; Jan Makarewicz, zamieszkały przy ul. Włodzimierskiej nr. 26, za przechowywanie żelaznej łaski, w środku której znajdował się sztylet — na 3 miesiące aresztu; Feliks Pysznicki, za poranienie nożem Stanisława Pucera — na 2 tygodnie aresztu; Jan Kowalczyk, za poranienie nożem Brunona Goeperta i Stanisławy Rutkowskiej — na 3 miesiące aresztu i Gotlib Richter, za noszenie noża i poranienie nim Ignacego Kolanowskiego — na 3 miesiące aresztu.

(p) Wypadek przy pracy. Z okna domu przy ul. Karola nr. 11, z wysokości II piętra, spadł wczoraj na bruk 24-letni szklarz, Alfons Sikorski, przyczem, prócz licznych obrażeń, doznał złamania lewej nogi. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu mu doraźnej pomocy, w stanie ciężkim przewiózł go do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) Zaczadzenie. W domu przy ul. Zachodniej nr. 15 wskutek wadliwie zbudowanego pieca uległ zaczadzeniu 8-letni syn stróża, Marian Urbanczyk. Samowiedzę przywrócił chłopcu lekarz Pogotowia.

(e) Zebranie akcyonariuszy. W dniu 30 b. m. odbędzie się w Pabianicach zebranie akcyonariuszy Towarzystwa przemysłu chemicznego. Porządek dzienny obejmuje: 1) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok operacyjny 1911/12; 2) zatwierdzenie budżetu przychodu i rozchodu i planu działalności na 1913 rok; 3) wybór członków zarządu i komisji rewizyjnej i 4) wnioski.

(x) Brak lekarza. Osada Tuszyń w powiecie łódzkim, licząca z okolicznymi wsiami, potrzebująca pomocy lekarskiej, z górną 15 tys. mieszkańców, nie posiada lekarza, a w razie potrzeby przywozi się go dopiero z Piotrkowa, Łodzi lub Pabianic, do których to miast komunikacja jest zbyt utrudniona, ze względu na to, że przeprowadzenie linii tramwajowej jest wciąż odkładane na później, a podróż terazniejsza pociąga za sobą znaczny koszt i przytem opóźnia pomoc lekarską.

Lekarz, któryby się osiedlił w Tuszynie otrzyma z kasy miejskiej kilkaset rubli zasiłku rocznego.

(x) Z Konstąntynowa. Minister finansów dnia 17 sierpnia r. b. zezwolił na rozszerzenie działalności Tow. kredytowego miejskiego w Piotrkowie i na osadę Konstąntynów pod Łodzią, co niezawodnie przyczyni się do jej prawidłowego rozwoju. Obecnie osada Konstąntynów przeżywa czasy fatalne, albowiem literalnie odcięta jest od świata. Roboty na szosie posuwają się żółwim krokiem, a przecież szosa ta łączy nas ze stacją kolejową. Zaledwie 5-iu brukarzy, pracujących bardzo wolno, zajętych jest przy robotach, a tymczasem furmanki błądzą po polach i błotnych drogach objazdowych. Wskutek oplakanej komunikacji osada Konstąntynów nie może w wystarczający sposób zaopatrywać się w węgiel, bo konie, wiozące ciężary, padają na drodze, wozy więzną w błocie. Wynikiem takiego stanu rzeczy zastój w pracy, bo fabryki muszą stawać w ciągu dnia dla braku węgla.

S Z T U K A.

Teatr popularny. Dyrekcyja teatralna zawiadamia nas:

Dziś głośna sztuka Swena Langego „Samson i Dalila”.

Jutro po raz szósty „Księżę niezłomny”.

W piątek po raz czwarty, arcydzieło Wyspiańskiego „Pieśń”, oraz „Wigilia św. Andrzeja”.

W sobotę po południu przedstawienie dla młodzieży po cenach najniższych „Miód kasztelański”.

W próbach głośna sztuka Röslera „Milionerzy”. Utwór ten obiegł wszystkie sceny euro-

	Zad.	Oflar.		Zad.	Oflar.
Czeki na Berlin	48.37	—	5% L. m. Piotrkowa	—	—
4% Renta	94.30	98.00	Akc. Lpopsy	—	—
5% Pożyczka z 1806	105.75	104.75	„ Putkowskie	—	—
5% Pożyczka z 1906	105.50	104.50	„ Rudzki i S-ka	135	180
Premjówka 1-oj em.	476	460	„ Starachowickie	—	—
„ II-oj	355	345	Banku H. m. Warsz.	438	480
Szlacheckie	819	809	„ Łódzi	—	—
4% Listy Ziemskie	88.35	87.85	„ Rudzki i S-ka n. ak.	—	—
5% „	—	—	E-ku H. Warsz. n. ak.	—	—
4% Listy Warsz.	92.50	91.50	E-ku Dysek. Warsz.	478	470
5% „	87.75	86.75	Akcye Zyrdard. zakł.	298	299
5% L. Łódz. 7 s.	—	—	5% Oblig. Warsz.	—	—
4 1/2% L. Łódz. 8 s.	—	—	4 1/2 L. Częstochowy	—	—
Bank H. Łódzi n. ak.	—	—	Bank Państwa	—	—

B. P.

ZOFJA KOHN

Córka D-ra Henryka i Gabryeli Kohn

po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu d. 10 września, przeżywszy lat 17.

Pozostali w nienutulonym żalu rodzice, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w czwartek, dnia 12-go września 1912 r., o godz 3-ej po poł. z mieszkania przy ul. Mikołajewskiej № 63.

3442

Z WARSZAWY.

* Muzeum 1812 roku.

„Warszawski Dziennik” donosi, że onegdaj otwarto czasowe muzeum kampanii w latach 1812 — 1814 w dawnym pałacu prymasowskim.

Pomieszczenie muzeum składa się z 4 sal: w pierwszej znajduje się biust Cesarza Aleksandra I i portret Napoleona, a cała sala zawieszona jest mapami, wśród których zwracają uwagę starożytne niewielkie plany Częstochowy, Zamościa i in.; w drugiej sali znajduje się broń stara, modele dawnych dział, mundury, manekiny, a na ścianach rozwieszono obrazy z pałacu Belwederskiego, przedstawiające różne oddziały wojsk; trzecia sala obejmuje różne stare księgi, akty, dokumenty; wreszcie czwarta zawiera, portrety, biust, sztandary, trofea i t. d., a między innymi kominek z hotelu angielskiego, przed którym grzał się Napoleon podczas swego pobytu w Warszawie.

Z KROLESTWA.

(h) Z Kalisza. Dzięki dobrej woli prezydenta miasta Kalisza p. Bukowińskiego, śmietnisko ruiny, znajdujące się około parku, zamienione zostały na dość znacznej przestrzeni, na wspaniały kwiatnik i ogródki robotnicze. Na tym terenie będzie urządzona wystawa Ogrodnicza.

Myśl, podjęta w marcu przyoblokła się we wspaniałe szaty. Dnia 14 września nastąpi otwarcie wystawy Ogrodniczej.

Na ogólną uwagę zasługują ogródki robotnicze, niewielkiej przestrzeni, lecz zaopatrzone w dostateczną ilość warzywa, mogącą wystarczyć robotnikom na cały rok. Jednocześnie ogródki te mają służyć jako przykład dla drobnych robotników, których wielu nieracjonalnie zakłada

ogródki około swych zagrod i z tego powodu praca ich idzie na marne.

Straszny wypadek z bronią. Dnia 1 września ksiądz Kazimierz Fuljanty, proboszcz parafii Wysoka w gub. radomskiej, czyścił rewolwer, w którym pozostała jedna kula. Nagle nastąpił wystrzał i kula utkwiała w głowie, kładąc księdza trupem.

Straszny wypadek, jak donosi „Gazeta Radomska”, spowodował ogromne wrażenie na parafianach i bolesnym echem odbił się po całej diecezyi, wywołując wielki żal po stracie zacnego człowieka. Złł lat 38. S. p. ksiądz Kazimierz Fuljanty był przed kilku laty prefektem szkół w Radomiu, i choć tylko rok jeden zajmował to stanowisko, zyskał sobie w mieście ogólny szacunek jako kapłan dużej wiedzy i zacnego charakteru.

Ostatnia poczta.

— Po Petersburgu w kołach dyplomatycznych krąży pogłoski że amerykańskie koła polityczne pilnie badają wszystkie przygotowania do traktatu handlowego z Rosyą. Kiedy wyjaśniło się, że Rosya zamierza przywozić maszyny rolnicze z Australii i z Niemiec, wówczas w Stanach Zjednoczonych zapanowały obawy, a jednocześnie ujawniła się chęć przyspieszenia zawarcia traktatu. Panuje tutaj przekonanie, że Amerykanie będą się upierać przy zapewnieniu praw żydom amerykańskim w Rosyi, ale ostatecznie ustąpią, bo pragną nadewszystko zachować rynek rosyjski.

— Wedle informacji dzienników paryskich, hr. Berchtold uda się wkrótce do Racconigi dla przedstawienia się królowi włoskiemu.

— „Giornale d'Italia” i „Stampa” donoszą, że rząd grecki wydał nakaz mobilizacji.

— „Vossische Zeitung” donosi z Belgradu: Rząd serbski nawiązuje stosunki z bandami bułgarskimi i nakłonił własnych poddanych do

urządzenia szeregu napadów za pomocą bomb w Macedonii, aby w ten sposób sprowokować rzeź chrześcijan w Macedonii i zmusić mocarstwa do interwencji, względnie wywołać wojnę z Turcją.

— Z Konstantynopola donoszą: Rada ministrów uchwaliła reformy przyrządzone albańskim przeprowadzić w całym państwie, nie przyjęła jednak wszystkich albańskich warunków, mianowicie odrzuciła warunek dotyczący noszenia broni i odbywania służby wojskowej wyłącznie w Rumelii.

— Prezydent rady stanu Kiamil basza oświadczył w interwiewie ze współpracownikiem pisma „Alemdar”, że większość korespondentów błędnie przedstawiła jego wywody. Kiamil basza przemawiał przeciwko komitetowi młodotureckiemu i wyraził przekonanie, że komitet ten nigdy nie odzyska władzy. Co do sprawy pokoju Kiamil rzekł, że rząd przedewszystkiem ma na oku interesy kraju i godność państwa.

Ogłoszenie.

Dyrektor Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej niniejszem zawiadamia, że w dniu 15 września r. b. o godzinie 4-ej po południu w gmachu szkoły sprzedawane będą wyroby uczniów: stolarskie, ślusarskie i tkackie.

2819

Dla p.p. Ogrodników 2 i pół morgi wyborowej ogrodowej ziemi

w Rudzie Pabianickiej do wydzierżawienia. Wiadomość w aptece W. Danieleckiego, Piotrkowska nr. 127.

2685

SPIEWU

w krótkim czasie wyucza profesorka-artystka uczennica pierwszorzędnymi nauczycielami zagranicznymi. Pasaż Majera № 10, m. 10. Zastać można od 4—5.

3256

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego”

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

Poleca: z nadchodzącym rokiem szkolnym materiały piśmienne w wielkim wyborze. Ceny niskie.

193

**Zakład Freblowski
I. Krakowskiej
Skwerowa № 16**

.. (obok ogrodu) ..

prowadzony na sposób zagraniczny.

Niemiecka koneseracja, rysunki, gimnastyka szwedzka i rytmiczna, pogadanki, śpiew, tańce, słój, spacer. Opieka lekarska. Zapisy dzieci od lat 4-eh, między godz. 8—6 po południu. 8810

DRÓBNE OGŁOSZENIA.

AIAIAIAIAIAIA! Nauczycielka z niemieckim potrzebna do szkoły. Oferty w Rozwoju sub „X. Y.”. 7970—2—2

AIAIAIA! Pierwszorzędne biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ładwińskiej. Ul. Piotrkowska 109, poleca nauczycielki, freblanki różnej narodowości, na godziny, na stałe, bony, gospodynie, kasyerki. 7778—12—6

AI meble różne z kilku pokoi, jów, wyjeżdżając rozprzeczam tano, oraz garderobę. Konstancjowska 45-11. 7880-4-4

AI! Meble różne sprzedam bardzo tano: kredens, stół, krzesła, otomane, biurko, łóżka z materacami, bieliźniarkę, umywalkę, toaletę, garnitur salony, maszynę do szycia oraz różne drobniaki. Widzewska 104 m. 9, front II piętro. 7919-10-3

AI! Kredens ozdobny, stół, krzesła, łóżka z materacami, szafy, toaletę, bieliźniarkę, otomane, biurko, biblioteczkę, meble salonowe, trema, słupy, stoliczki, lampy, obrazy sprzedam bardzo tano. Nowo-Cegielniana № 6 m. 7 II piętro, front. 7905—35pt—2

AI Meble rozprzeczam z trzech pokoiów bardzo tano oraz maszynę nożną. Południowa 24 m. 14. 7933—3*—2

AI Kredens, stół, krzesła, szafy do ubrania, otomane, biurko, biblioteczkę, łóżka z materacami, bieliźniarkę lustrzaną, umywalkę, toaletę, szafki nocne, garnitur salony, lustra, słupy, obrazy, lampy, etażerki, stoliki, zegar, ekrany, wyprzedam zaraz bardzo tano. Piotrkowska 225 m. 2. 7930—5—2

Do sprzedania koń z bryczką lub bez. Wólczańska 45. 7920—3*—2

Do wynajęcia sklep z mieszkaniem w Stokach od 1-go października. Komorne tano. Wiadomość ulica św. Józefa 5 m. 3 w Widzewie. 7984—1

Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią ze wszystkimi wygodami, tano, że pokój umeblowany do wynajęcia. Zakatna 80. 7999—3*—1

Do szycia potrzebna. Widzewska 124. 8001—1

Gospodarstwo z budynkami do sprzedania pod Łodzią. Wiadomość na miejscu № 30. 7976—3es—1

Furgon rzeźniczy i bryczka tano do sprzedania. Rozwadowska № 10. 7749—6*—4

Jest tano do sprzedania rezerwaruar żelazny, mało używany, długi 10 stóp ang., szeroki 8 stóp, wysoki 6 1/2 stóp ang., grubość blachy 6 milimetrów. Waga 5,000 funtów, Wiadomość u K. Nowickiego Nowo-Spacerowa 49. 7412—6*—6

Kto włoży w interes 1,500 rb., otrzyma w każdym tygodniu 10 rbł. czystego zysku, kapitał zabezpieczony. Oferty Rozwój pod „1,500”. 7945—2—2

Korepetycji udziela uczennica 7 klasy szkoły handlowej. Specjalność: języki, matematyka. Oferty adm. Rozwój „Wiedza”. 8922—3—3

Lokaj ze świadectwami poszukuje zajęcia. Staro-Zarzewska № 27 m. 15. 7996—1

Malý sklep galanterijny do sprzedania na dogodnych warunkach zaraz. Wiadomość Piotrkowska 40, u portjera. 7870-3*—3

Maszyny 2 Singera, prawie nowe, bębnowe i maszyna pięknie szycząca za 16 rb. Piotrkowska 103 m. 5. 7992—3—1

Młody, energiczny człowiek poszukuje praktyki na tkalni. Łaskawe oferty w administracji Rozwoju pod „Praktykant”. 7942—2—2

Nauczyciel matematyki, poszukuje posady. Oferty Przegląd 14. księgarnia. 7760-4*—4

Nauczycielka lub nauczyciel z świadectwem rządowym potrzebni są do szkoły na 3 godziny przedpołudniowe. Widzewska 145 m. 9 od 5-ej. 7985—1

Oddam 4 do 5 tysięcy na 1 numer hipoteki. Wiadomość: Juliusza 22 m. 9, od 2-ej po poł. 7994—3—1

Pralnia do sprzedania, egzystująca od lat 10, z powodu choroby. Ul. Wodna 20. 7926-25-2

Piekarnia z całym urządzeniem do odstąpienia, Pańska 64. 7823-3*—3

Poszukuję 10,000 rub. na 1-szy numer hipoteki, w śródmieściu pośrednictwa wydłużona. Oferty „Rozwój” K. M. 7838-3*—3

Pianino w dobrym stanie firmy I. Wareck „Wien”, do sprzedania. Wólczańska 67 m. 8. 7913—3—3

Potrzebne zdolne podręczne i uczennice do pracowni Koscińskiej, Zielona 23. 7813—1

Potrzebny uczeń do falczera. Wólczańska 161. 7754—3*—3

Praktykant potrzebny do przedsiębiorstwa. Oferty pod lit. „J. B.” złożyć w adm. Rozwoju. 7918-3-3

Panienska do składu wędlin potrzebna. Gubernatorska 26. 7868—5-4

Potrzebne wprawne szwaczki do szycia fartuchów. Józef Eger, Piotrkowska 174, w podwórzu na lewo. 7968—3—2

Pisarz prowentowy, kawaler, potrzebny. Biuro Kaczorowskiej, Nawrot 2. 7966—2—2

Piwłarnia do sprzedania z powodu choroby. Wiadomość: ul. Benedykta 48. 7943—3—2

Potrzebna zdolna koszularka i kantorowa. Pasaż-Szulca 35. 7961—3—2

Przybiegli pies maści żółtej. Wiadomość: Przedzalaniana 103 m. 14. 7978—1

Potrzebni czeladnicy stolarscy na roboty meblowe. Długa 22. 7993—3—1

Potrzebni są agenci inkasenci do Kompanii Singer. Zgłaszać się: ul. Zgierska 9. 7979—3—1

Przybłąkał się maly piesek pokojowy, niasci brązowej, z dzwoneczkami. Odebrać można Piotrkowska 27 m. 26. 7965—1

Potrzebny korepetytor dla przygotowania chłopca do trzeciej klasy gimnazjum rządowego. Mikołajewska 69 m. 27. 7955—2-2

Place do sprzedania

bardzo blisko przystanku tramwajowego w Rudzie na dobrych warunkach lub 2 morgi wełności. Wiadomość: Targowa 45 mieszkanie 45 od godz. 6 wieczór. 3444

Pokój umeblowany z wygodami zaraz do wynajęcia. Dzielnia 31 m. 32. 7982-3*-1

Piwiarnia do sprzedania. Szosa Rokicińska 57. 7997-2-1

Tanio przerabia meble, materace. Zakład Ruskowski, wiadomości kartą pocztową, Lipowa 32. 7931-2s-2

Ślusarze na lepsze budowlane i giente roboty mogą się zgłosić. Długa 162. 7980-3*-1

Sprzedam dom murowany, składający się z siedmiu mieszkań i sklepu. Plac pod domem jest wielkości 40x52 łokcie z ogrodem, blisko stacji kolejowej, w Nowych Chojnach, ul. Wierzbowa 15. 7981-1

Sklep rzeźniczy z mieszkaniem do wynajęcia, także może być na sklep korzenny, 68 Franciszkańska, wiadomości u gospodarza. 7937-3pts-1

Sklep do wynajęcia od 1 października na dogodnych warunkach. Niska 8 przy Szosie Rokicińskiej. Wiadomość u stróża. 7915-3-3

Sklep do sprzedania spożywczy. Ul. Piwiarna 6, Dąbrówka. 7914-3-3

Sklep spożywczy do sprzedania. Chojny, ul. Wegnera 4. 7972-2-2

Tanio sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny, dobry punkt, z powodu choroby żony Nr. 9, Szosa Rokicińska. 7991-1

Uczeń VIII kl. Gimn. Polskiego przyjmie lekcje lub jakieś odpowiednie zajęcie w godz. od 4 do 10 po poł. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. „E. J.”. 7974-3-2

Warszawa! Domy, sklepy, przedsiębiorstwa, spółki, informacje, zlecenia. Raczyński, Wilcza 54A. 7906

Zdolna krawcowa poszukuje zycia w domach prywatnych. Południowa 34 m. 19. 7964-1

2 magle do sprzedania w dobrym stanie. Ul. Gubernatorska 36. 7903-3-3

2 magle do sprzedania bardzo tanio, byle zaraz. Radwańska 42. 7950-5-2

2 pokoje z kuchnią i przedpokojem, z wygodami od 1 października do wynajęcia. Cena 250 rb. Widzewska 146. 7993-3-1

2 magle do sprzedania. Zielona Nr. 48. 7983-3cs-1

4 lub 3 pokoje z kuchnią od 1 października do wynajęcia. Konstantynowska 45. 7938-3-2

8 morgi ziemi i zabudowania oraz ogród ze 100 drzewkami owocowymi zaraz do sprzedania w Dąbrówce przy Zgierzu. Wiadomość: ul. Cegielińska 57 u portiera. 7944-2-2

500 rubli wynagrodzenia za rozparcelowanie na wypłatę 90 morgów pozostałych, połowa: grunt pszenny. Wiadomość: poczta Żelów, Kalkus. 7977-3*-1

500 rubli pożyczki poszukuje do rozwijającego się interesu. Procent od umowy. Gwarancja. Oferty w Rozwoju pod „X. N.”. 8000-1

Zagubione dokumenty.

Aleksey Glinkowski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Szwelkerta. 7940-3-2

Józef Frankowski zagubił paszport wydany z gminy Kłodawa, gub. kaliskiej, pow. koliskiego. 7946-3-2

Józef Kuśmierski zagubił paszport wydany z gminy Łęczno, pow. piotrkowskiej. 7912-3-3

Jerzy Freitag zagubił książkę legitymacyjną wydaną z magistratu łódzkiego. 8002-3-1

Polendziński Antoni zagubił kwit od paszportu wydany z fabryki P. Desurmonta. 7980-1

Piotr Lipiński zagubił paszport wydany z gminy Groszyczka, pow. sieradzkiego. 7986-3-1

Stanisława Dziomk zagubiła paszport wydany z gm. Słupia, gub. piotrkowskiej. 7903-3-2

Walery Grobelny zagubił paszport wydany z gminy Poreby, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej. 7947-3-2

Wiktor Grabek zagubił paszport wydany z gminy Poreby, pow. będzińskiego, gub. piotrk. 7975

Zaginął kwit wydany z fabryki Goldbluma i Schocheta, na imię Konstantego Makowskiego. 7989-3-1

Zaginął kwit od kaucei, wydany przez Zarząd Kolei Elektrycznej Łódzkiej, na imię Franciszka Sobczaka. 7995-3-1

Zaginął paszport wydany z gminy Grabowski Kóźnicy, pow. wieluńskiego, gub. kaliskiej, na imię Józefa Szperka. 7954-3-2

Zaginął paszport wydany z miasta Dąbie, gub. kaliskiej, na imię Bolesława Kulińskiego. 7949-3-2

Palto jesienne

męskie, prawie nowe, zaraz sprzedam. Wiadomość: ulica Pusta 22, II piętro. 2805

Tam i ówdzie

słychać twierdzenie, iż nie sposób jakoby połączyć „tanio z dobrem”. W tym lub owym wypadku, przystać należy, będzie to słusznym. Co do nas, możemy śmiało zapewnić, że „dostarczamy tanio i dobrze”. Jakże to możliwe? Niezmierny obrót składa się na to, iż w stanie jesteśmy tanio kupować i następnie tanio sprzedawać poszczególne sztuki zadowalniając się minimalnym zarobkiem.

Nie często znaleźć można tak dogodne, jak nasze ceny. W chwili bieżącej właśnie posiadamy obfite wybory płaszczy męskich, damskich, również ubiorów dziecięcych etc. Jesionki męskie 14,90, 18,50, 22 i drożej. Paltá damskie 16,50 18,50 22 — i drożej 2801

Schmechel i Rosner
Piotrkowska 100.

Zaginęły 2 weksle

in blanco po 100 rb. wystawione przez M. Brudkę na zlecenie Wojciecha Bronikowskiego oraz różne rachunki. Zwrócić łaskawie: Radogósz ul. Gajzlera 9 do W. Siecha. 3440

Do sprzedania

1 morga placu z budynkami i fabryka rajzernia czynna z klientelą stałą, 1 rajzer i klepek z motorem ropowym 25 koni. Przy wodzie bieżącej, do stacji kolejowej pół wiorsty drogi. Cena 10 tysięcy rubli, gotówką 5 tysięcy rubli, połowa na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość w Łodzi ul. Wólczańska 118 Z. Burchard. 3426

Dr. A. Poznański

Choroby uszu, nosa, gardła i wewnętrzne
ul. Przejazd 6, tel. 22-98. Przyjmuje od 9-10 zrana i od 5 i pół do 7 wiecz. 3446

SZKOŁA RYSUNKOWA JERZEGO LEMANA

POŁUDNIOWA 2.

Lekcje rozpoczęły się 1 września. Zapisy przyjmuje kancelaryja szkoły od godz. 4-6 i od 8-9 wieczorem. 5450

Poszukiwany jest natychmiast

zdolny i pracowity kardenzecer

Apretura i Farbiarnia Artura Meister Nowe-Rokicie. 3400

Skład Nafty, Soli i Sledzi

S. Z. Bergera

został przeniesiony od 1 września r. b. z ulicy Nowomiejskiej nr. 8 do domu własnego przy ul. Średniej nr. 23. Telef. 635.

Dr. Hrej

Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem EHRlich-HATA 606* (wśródrylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-3 w niedzielę i święta od 9-3 p.p. 350

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. — Tel. 170.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. i od 5-8 po poł., panie od 4-5 po poł.; w niedzielę i święta 8-12 r. 1463r

Dr. Leon Szayerowicz

powrócił.

Choroby kobiece i akuszerja. Rozwadowska 4. 3286 Telef. 10-66.

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHRlich HATA 606. Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 wiecz., dla dam od 4-5. W niedzielę i święta tylko do 1 rano. 7r46

LEKARZ-DENTYSTA

Ad. Żadiewicz

powrócił z zagranicy. Przyjmuje Piotrkowska 120, telefon 14-03. 2359

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej, telef. 19-41.

LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606. Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. Gustawa. 2793

Zand-Tenenbaum

powrócił i mieszka obecnie na ulicy Piotrkowskiej 145, telef. 24-16. Przyjmuje z chorobami kobiecymi, moczopłciowymi i skórnymi (kobiety i dzieci) od 11 rano do 1 po p. i od 6 i pół do 8 po poł.

Dr. A. Groszlik

Zachodnia 68, (przy Zielonej). Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Roentgenologiczny i światłolecznicy. Badanie krwi na syphilis. Od 8¹/₂, 11¹/₂, r. i od 5-6. Niedziele i święta 9-12 r. 2305

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: od 9¹/₂ do 11-ej i od 5-8. W niedzielę i święta od 9¹/₂ do 12-ej. Telef. 26-26. 507-d

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne. Wydzielina krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7¹/₂, po południu. 106

D-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie

ul. Piotrkowska 107.

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoczopłciowe. Leczenie syphilisu EHRlich-HATA 606-814

Ul. Południowa 2, telef. 19-59. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-4 w., panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2427

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8-1-ej. Krótka 5, telef. 28-50. 1897

Dr. Karol Gersohni

choroby kobiece.

Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 5-6 po poł. W niedzielę od 9-12-ej. 2721

Dr. G. Rotszpan

powrócił.

Dzielnia 34. Tel. 10-72. Lekarz-dentysta

St. Dąbrowski

powrócił

Przyjmuje w prywatnym gabinecie przy lecznicy. Ul. Piotrkowska 127, tel. 25-98 628 (róg Rozwadowskiej 1).

Dr. S. SZNITKIND

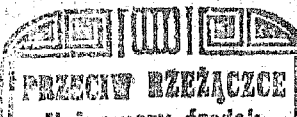
Średnia 2.

Kosmetyka lekarska (piegi, przyszcze, włosy etc.); choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-ej

Dr. B. Holman

powrócił

Choroby uszu, nosa, gardła i krtań. Przyjmuje od 10-12 i od 5-7 w. Niedziele od 10-1. Mikołajewska 4. Telef. 16-00.



PRZECIW RZĘZĄCZOM
Najnowszy środek
„Salo-Piehliln”

wynalez. kaptarka
P. Piehliln z Petersburga,
działa szybko i radykalnie, przez
lekarzy jest uznany za środek
racjonalny.

Działanie: służy skutecznemu w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przeciagu krótkiego czasu usuwa najporczywsze wydzieliny.

Spósob użycia: odczyny do każdego pacjenta, P. omdla tylko w puszkach metalowych po rb. 1-1 rb. 1 kop. 30.

Do nabywania w aptece R. Prokumena, w Warszawie, Frata 16, tel. 40-83. Wysył. za zalicz. Przesyłka podług taryfy pocztowej.

1387

INSTYTUT ROENTGENOWSKI dla celów diagnostycznych

został przeniesiony z ulicy Zachodniej 72, na Wólczańską 21. Godz. przyjęć 9-11 i 4-7. Telefonu 15-05. 3372



RADIUM

54 1753

Zakład chirurgiczno-ortopedyczny Dr. Tomaszewskiego

Andrzeja 3. Leczenie skrzyw. Aparaty mechaniczno-terapeutyczne. Masaż wibracyjny, kąpiele elektryczne i gimnastyka lecznicza. 3246

Doświadczony NAUCZYCIEL (Niemiec)

udziela lekcji niemieckiego języka w domu i poza domem G. Bühler, ul. Orła 3 m. 2. 3354

Mebel żelazne, materace, wózki, naczylnia emalowane, aluminiowe. Wyżymaczki primusy, najtaniej na raty. Chodkowski i Lenk. Mikołajewska 25. Telef. 2455. 3380

Precz z bezużytecznymi przedmiotami!

Ządajcie tylko dobrego zegarka! Gdyż zegarek „Propheta” jest z najlepszej genewskiej fabryki, doskonałej konstrukcji na 15 kam, z prawdziwej angielskiej stali, fason najmodniejszy, płaski jak srebrny rubel, z fantazyjnym cyferblatem, nakręca się i nastawia uszkiem raz na 40 godzin. „Remontoir” wyregulowany do minuty z poręczeniem piśmiennym na 6 lat. Cena: męski 2 rb. 60 kop., 2 szt. 5 rb., 1 damski 3 rb. Do każdego zegarka dodaje się zupełnie darmo: 1) najnowszą skózaną dewizkę, 2) woreczek zamszowy, 3) ochraniacz od kradzieży. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. Za przesyłkę dolicza się od 1-5 zegarków 40 kop. Adres: Warszawa, dom Exportowy zegarków B. Szumlewicz, ul. Nowolipki 34 — 40 i poczt. oddział. 2311

DO WYNAJĘCIA

sklep korzenny i sklep rzeźniczy oraz różne mieszkania od 1-go października mniejsze i większe, podatne dla tkaczy i stolarzy w nowym domu, Radogósz ul. Gajzlera 9, wiadomość na miejscu. 3438

Wyszła szkoła kroju i szycia

„Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem, w Belgii—srebrnymi i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowujemy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawę i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. **Na miejscu duży wybór manekinów.** Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym.

3456

NAJLEPSZE KAJETY i materiały piśmienne
w składzie papieru

Maryi Strzeleckiej

Łódź, ul. Zielona № 15, telefon 23-53.

2723

Zjednoczone fabryki
Wyrobów Ogniotrwałych
dawniej **C. KULMIZ**

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w r. 1850.
Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawarii i Halbstadt (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.

Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;
Cegły szamotowe i Dinasowe;
Cegły odporne na działanie kwasów;
Płyty i Rurki.

Roczna reprodukcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów.—Robotników obecnie około 1,500.

Reprezentant na Łódź i okolice:

B. Łoziński, Łódź — Pasaż Szulca nr. 3.
Telefon 547. 1845

Pokazy

z gotowania, pieczenia, smażenia

na gazie, przy odpowiednich objaśnieniach, odbywają się w każdy czwartek, w godzinach od 7—9 wieczorem w oddziale

Gazowni Miejskich

w głównym pawilonie

Wystawy Rzem.-Przemysł.

w parku miejskim przy ul. Dzielnej

Zarząd Gazowni
Miejskich w Łodzi.

2461

Kuchnia

do wynajęcia od października

LOKAL

położony przy ul. Piotrkowskiej, w którym od lat 20-tu prowadzony był zakład **powozowy i kowalski**. Lokal jest bardzo odpowiedni do umieszczenia jakiegokolwiek warsztatu. Wiadomość: Benedykta 10 m. 12, od 11—2 i od 6—8 po poł. 3424

W 8-io kl. Zakładzie naukowym żeńskim

z programem męskich gimnazyów filologicznych

ZOFII BADER-LIBISZOWSKIEJ

przy ul. Zawadzkiej № 37,

egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczynają się 2-go września, lekcje 3-go września.
Zapis nowowstępujących uczennic codziennie od 10-ej rano do 4-ej po poł. 2579

NA SEZON JESIENNY

poleca swą

Pracownię sukien, okryć i kostyumów damskich

Wanda Proppe

Łódź, ul. Piotrkowska № 165 (róg św. Anny).

Techniczny kierunek spoczywa w rękach znakomitej krojczyni pierwszorzędnej pracowni warszawskiej (Kwiatkowska-Rościszewska).

Wykwintne i solidne wykonanie! Wielki wybór pięknych, najnowszych dodatków, wyłącznie zagranicznych! Najnowsze wiedeńskie i paryskie żurnale nadeszły.

!!! Ceny kalkuluję ściśle !!!

3338

Mam zamiar sprzedać mój interes żelaznych wyrobów
połączony ze składem broni egzystujący 13 lat na alieji
Piotrkowskiej № 10,

2759

R. ARNEKKER.

jest do sprzedania

Mieczarnia

z dwoma bilardami z powodu wyjazdu, Główna № 17. 3402

Zaginął weksel

in blanco na 200 rubli wystawiony przez Jana i Teofilę małżonków Kulińskich na zlecenie Józefa Walentkiewicza; ostrzega się przed nabyciem, gdyż takowy jest nieważny. 3408

Młodszy tokarz i ślusarz

mogą się zaraz zgłosić do fabryki rolniczych maszyn P. Wegnera, Łódź, Średnia 175. 3398

Tanio do sprzedania

Otomanka z szufladą, lampa wisząca naftowa stołowa, 2 żardynierki do kwiatów, lustro z konsolą i stolik. Długa 72 mieszkania 1 od 6-ej do 8-ej. 3398

A. SUROWIECKI

Dzielnia 50A.

ZAKŁAD GIMNASTYCZNY.
Gimnastyka dla pań, panów i dzieci. Zapisy przyjmuję od 5-ej do 7-ej. 3292

Nauczycielka

rutynowana poszukuje towarzysztwa do wspólnej nauki dla sześciolatniej córki. Nawrot 44, m. 5, od g. 10 r. do 2-ej po poł. 3298

2-kl. Szkoła koedukacyjna

Zakład freblowski z ogrodem. Kursy dla freblanek. Konwersacja niemiecka. Świadectwa poświadczane przez władze rządowe.

Maryi Zarzyckiej

Mikołajewska 22, m. 24.

Zapisy codziennie od 11-ej do 3-ej, i od 5—7 po poł.

Lekcje 2-go września.

3052

Różne place budowlane wielkości od 2,400 do 40,000 łokci kw. położone zaraz za miastem na tak zwanych Dołach, pomiędzy Helenowem a cmentarzem, są zaraz z wolnej ręki do sprzedania w cenie 40 kop. za łokieć kw. na przystępnych warunkach. Tamże młyn (Holenderski) za rubli 2,500 do sprzedania. Dowiedzieć się można u właściciela Gustawa Hentschkego w Łodzi, Doły № 10/12. 3412

W Zgierzu, Nowy Rynek № 14

u WILHELMA FRIEDEL

znajduje się

wielki zapas towarów zimowych,

mianowicie: na palta, garnitury zimowe, spodnie, oraz różne męskie materiały, najnowsze desenie, jak również towar na damskie kostiumy i krepy w różnych gatunkach z pierwszorzędnej zgierskiej sukieniczej manufaktury. Ceny niskie, lecz stałe. 3428

W 7-kl. Zakładzie Naukowym żeńskim

z klasami przygotowawczymi

JANINY TYMIENIECKIEJ

ul. Widzewska Nr. 42

lekcje rozpoczęte we wszystkich klasach. Zapisy uczennic codziennie od 9—4 po poł. Prócz obowiązkujących przedmiotów szkolnych prowadzone są: Konwersacja francuska i niemiecka, nauka śpiewu, śpiewy chóralne oraz gimnastyka rytmiczna. Dzieci przyjmują się od lat 6-ciu. Przy zakładzie duża sala rekreacyjna. 3436